

# Kluczowe problemy wsi podkrakowskiej tematem obrad

(Inf. wł.) Wczoraj w sali posiedzeń Wojewódzkiego Komitetu FJN odbyło się pod przewodnictwem i sekretarza KW PZPR w Krakowie, posła na Sejm, tow. L. Motyka wspólne posiedzenie Wojewódzkiego i Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Tematem posiedzenia było w pierwszym rzędzie zagadnienie koordynacji pracy Wiejskich Komitetów FJN, o mówienie wyników pracy za okres rocznej działalności Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Krakowie (od lipca ub. r.), jak też określenie zakresu i charakteru działalności WK FJN we wsiach powiatu krakowskiego.

W okresie minionego roku powołano do życia 202 Wiejskich Komitetów FJN. Wyniki w pracy nie zawsze były zadowalające. Ocena na ogół jest ujemna.

W trakcie żywej dyskusji nad sprawozdaniem zastępcy przewodniczącego Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Krakowie Józefa Kajdasa prawie wszyscy dyskutanci poruszyli zagadnienia istotne i decydujące o przyszłej pracy PK FJN na terenie wsi powiatu krakowskiego.

Wyciągając wnioski z dyskusji tow. L. Motyka wskazał na kluczowe zadania stojące przed Wiejskimi Komitetami FJN. Przede wszystkim trzeba zdać sobie sprawę, że Komitety te są pomostem, łączącym szerokie masy społeczeństwa z partią i rządem. Komitety FJN będą wtedy dobrze pracowały, jeżeli zdadzą sobie w pełni sprawę z bezwzględnej potrzeby istnienia i potrzeby korzyści, jakie przynoszą ogółowi społeczeństwa. Absolutnie wszystko, co się na wsi dzieje, nie powinno być im obce. Zagadnienie łączności miasta ze wsią, to akcja, która powinna podnieść prestiż Komitetów FJN.

Cały program pracy na niwie oświaty ogólnej, pozaszkolnej to dalsze zadania. Sprawy gospodarskie, plany wiejskie, plany zasiewów — słowem określenie kierunku gospodarki wiejskiej jest jedną z kluczowych pozycji programu pracy Wiejskich Komitetów. Powinny one zająć się przede wszystkim popularyzacją i objaśnianiem map glebowych, których duża ilość znajduje się przecież na terenie wsi i które określają właśnie ten kierunek gospodarki wiejskiej, a które niestety dla wielu rolników są nieczytelne.

Dużo uwagi poświęcono kulturze i higienie życia codziennego na wsi. Sprawa ta łączy się też ściśle ze sprawą opieki społecznej. Zadaniem Wiejskich Komitetów FJN jest m. in. usunięcie z krajobrazu wsi podkrakowskiej niechlujstwa, brudu i ubóstwa wyglądu.

Warunki pracy na terenie podkrakowskim z uwagi na specyficzny charakter wytworzonej bliskości wielkiego miasta i ośrodka przemysłowego są trudne. Dlatego też trzeba jak najenergiczniej włączyć do pracy Gromadzkie Komitety FJN, otoczyć je opieką, opracować dla nich plan działania, podnieść ich prestiż w gromadzie — powiedział m. in. tow. Motyka.

W wyniku posiedzenia przyjęto plan pracy Powiatowego Komitetu FJN na IV kwartał r.b.

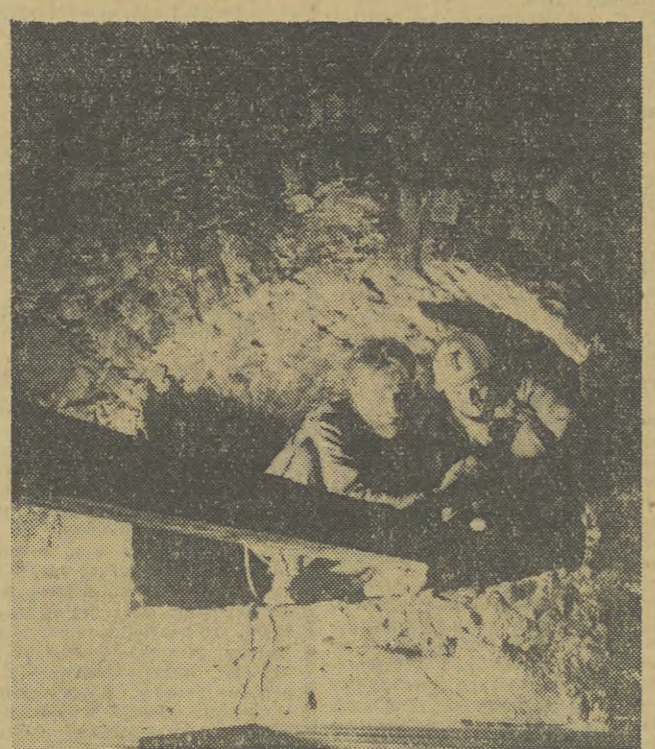
## Są jeszcze wolne miejsca na UJ

Rekrutacja na pierwszy rok na Uniwersytecie Jagiellońskim nie została jeszcze zakończona. Jak nas informują władze uczelni, w dniach od 25 do 30 września odbędą się dodatkowe egzaminy w zakresie matematyki, fizyki, filologii rosyjskiej, filologii klasycznej, i muzykologii. Termin składania podań do 10 września. O przyjęciu w dodatkowym terminie mogą się starać kandydaci, którzy zdali egzamin i nie zostali przyjęci z powodu braku miejsc lub osoby, które nie mogły zdać egzaminów w terminie. W tym drugim wypadku wymagane będą dowody iż kandydat rzeczywiście nie mógł zdać egzaminu w pierwszym terminie.

Dotychczas przyjęto na UJ — 1193 osoby. Zrezygnowało 243. „Mocno” w tym roku były kierunki filologii angielskiej (szczególnie filologia angielska) archeologia i biologia. Przenawadzono w tym roku sprawdzian egzamin z języków obcych dla kandydatów na wszystkie kierunki studiów. Wnikł tego egzaminu nie wpłynął na przyjęcie ale studentów, którzy go nie zdawali, będzie obowiązywało sędziwne kolegium na pierwszym roku studiów. (am.)

Osobnym punktem wczorajszej konferencji było uchwalenie zmian w składzie Prezydium Woj. Komitetu FJN. Tak, na miejsce Franciszka Gesinga powołano do prezydium inż. St. Kozłoię, przewodniczącego WK ZSL, na wiceprzewodniczącą Prezydium WK FJN powołano inż. E. Jaworskiego, dotychczasowego sekretarza Woj. Komitetu FJN. Na sekretarza zaś Woj. Komitetu FJN wybrano Zdz. Zarzyckiego, kierownika biura WK FJN i członka prezydium WK FJN.

Na zakończenie postanowiono włączyć do zbiorów Muzeum Narodowego, Muzeum Historycznego m. Krakowa oraz Państwowych Zbiorów Szuki na Wawelu „Odnakę Grunwaldzką”, piękny medal wybitny dnia 15 lipca 1960 roku przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu, wręczając przedstawicielom tych instytucji odznaki i akty włączenia do zbiorów. (Apl)



Z AKCJI GROTOŁAZÓW SPELEOKLUBU WARSZAWSKIEGO PITK W PODZIEMIACH BIECZA.

Biecz (pow. Gorlice, woj. rzeszowski) stare miasteczko niczym nie przypomina już dzisiaj starej dawniej świetności. Zostały tylko stare budowle. Ale 5 wieków temu kwitło tu życie. Biecz należał do najbardziej „znaczących” miast w Polsce Południowej, był stolicą „znaczącej” bieleckiej, siałą z handlu winem.

Obrzytnie istniejące do dziś piwnice, niegdyś wypełnione po brzegi „wężrymem” stoją puste, niekonserwowane i powodują w różnych miejscach zapadanie się jezdn, ziemi, zarysowanie ścian domów.

Szczegółowe zbadanie i sporządzenie planów podziemi pozwoli na opracowanie sposobu zabezpieczenia miasta przed ruiną.

Na zdjęciu: Grotołazi w podziemiach pod wężą ratusza w Biecu. CAF — fot. Kwiatkowski

## Ile importujemy zboża?

# 300 tys. ton pszenicy zakupiliśmy w Kanadzie

WARSZAWA (PAP) — Jak już podawaliśmy, w Kanadzie bawi wiemy. handlu zagranicznego — Franciszek Modrzewski. Udał się on tam, aby wziąć udział w uroczystości otwarcia kanadyjskiej wystawy narodowej w Toronto oraz przeprowadzić rozmowy w sprawie dalszych dostaw pszenicy. Rozmowy te przyniosły w efekcie podpisanie przez wiceministra Modrzewskiego oraz kanadyjskiego ministra rolnictwa — Alvinę Hamiltona porozumienia, przewidującego sprzedaż do Polski 300 tys. ton pszenicy. Transakcja ta, przedstawiająca wartość kilkunastu milionów dolarów, została dokonana na warunkach kredytowych. Dostawy nastąpią jeszcze w br. Jednocześnie obie strony uzgodniły, iż na podobnych warunkach będziemy mogli dokonać w niedługim czasie zakupu dalszych 200 tys. ton pszenicy.

Import pszenicy z Kanady ma już niejako charakter tradycji. W r. 1959 — również na warunkach kredytowych — zakupiliśmy w tym kraju — łącznie 120 tys. ton pszenicy i jęczmienia (dostawy te częściowo były realizowane w 1960 r.), a w r. ub. — 500 tys. ton pszenicy.

Na marginesie porozumienia z Kanadą warto podać w jakich ilościach i skład zboże importujemy. W 1961 r. sprowadziliśmy łącznie zboża za 592,1 mln zł dewizowych, co stanowiło 8,8 proc. wartości całego naszego importu w tym roku. Zakupy te dotyczyły głównie pszenicy (1,738 tys. ton za 448,4 mln zł dewizowych). Również za przeszło 70 mln zł dewiz, sprowadziliśmy ponad 310 tys. ton żyta oraz za ok. 62 mln zł dewiz jęczmień, a także pewne mniejsze ilości kukurydzy.

W magazynach gminnych spółdzielni i PZZ znalazło się do 20 km. ponad 80 tys. ton ziarna. Dzienny skup kształtuje się ostro w granicach ok. 12 tys. ton, z czego 2/3 dostarczają rolnicy indywidualni. W realizacji dostaw przoduje dotychczas woj. poznańskie. Także na Lubelszczyźnie 7 wsi wykonały plan dostaw w całości. Dotychczas najlepiej przebiega skup (poza Wielkopolską) w województwach zielonogórskim i katowickim, słabiej natomiast w województwach: rzeszowskim, krakowskim i wrocławskim.

# Gazeta Krakowska

Kraków, piątek 24 sierpnia 1962 r.

Ponad 4 mld złotych na inwestycje

## Tarnowskie „Azoty” stają się pierwszym w kraju kombinatem chemicznym

(Inf. wł.) O Zakładach Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie wie się na ogół mniej, aniżeli o innych sztandarowych obiektach naszej chemii, jak np. o Oświęmniu czy Kędzierzynie. A tymczasem okazuje się, że właśnie zakłady tarnowskie wyrażają doskonale na naszych oczach na pierwszy pod względem zakresu (rozmiarów) i wartości produkcji kombinat chemiczny w Polsce. Dopiero w ciągu następnych kilku lat po 1965 r. prymat w tej dziedzinie mają objąć Zakłady Petrochemiczne w Płocku.

Zanim jednak Zakłady Azotowe Tarnów wyjdą na czoło polskiej chemii, trzeba tu w latach 1962-1965 zainwestować 4,235 mln zł. Za tę sumę, z której do 1965 r. zamierzają wydać 3,305 mln zł, zbudują się nowe, wielkie zakłady chemiczne — tzw. Tarnów II. Podstawowym surowcem w produkcji tych zakładów będzie gaz ziemny sprowadzany do Tarnowa z południowych rejonów kraju. Temu właśnie celowi rozbudowy zakładów „azotowych” poświęcona była specjalna narada, która odbyła się wczoraj w Dyrekcyj Zakładów w Tarnowie. Wzięli w niej udział wicepremier J. Tokarski, minister Przemysłu Chemicznego A. Radliński, wiceminister Budownictwa i Przemysłu Materiałowego Budowlanych S. Farieszewski, i sekretarz KW PZPR w Krakowie L. Motyka, sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. Pękala. I sekretarz KP PZPR w Tarnowie tow. M. Hebda, a także przedstawiciele przedsiębiorstw wykonujących inwestycje na terenie zakładów.

W czasie narady omówiono „środki, które umożliwią terminowe wykonanie wszystkich budowanych obecnie i planowanych obiektów. A jest ich niemało. Wystarczy powiedzieć, że obecnie wznosi się na terenie „Azotów” aż 80 obiektów. Buduje je 20 wyspecjalizowanych przedsiębiorstw. O tempie prac najlepiej świadczy to, że wartościowych tylko robót budowlano-montażowych wynosi średnio pół miliarda złotych rocznie. Natomiast w ogóle nakłady inwestycyjne np. w roku 1963 wyniosły 863 mln zł, natomiast w roku 1964 aż 1,260 mln zł.

W czasie narady omówiono także szczegółowo sprawy realizacji inwestycji w roku bieżącym. Okazuje się, że z 10 obiektów, które miały rozpocząć produkcję w tym roku, 7 obiektów bądź już pracuje, bądź też, zgodnie z planem, zostanie uruchomione w terminie. Na pozostałych 3 obiektach powstały trudności z ukończeniem ich w terminie,

gdyż wykonawcy nie otrzymali na czas aparatury pochodzącej z importu. Ich uruchomienie nastąpi więc dopiero w 1963 r. Po naradzie wicepremier J. Tokarski oraz pozostali uczestnicy narady, zwiedzili oddaną w końcu czerwca br. pierwszą w Tarnowie Szkołę Tysiąclecia na terenie dzielnic Świerczków, a także znajdującą się na ukończeniu drugą z kolei Tysiąclatkę im. Marii Konopnickiej budowaną w Tarnowie. (Js)

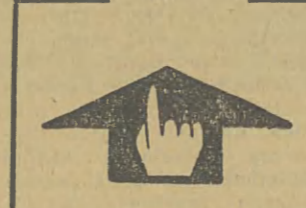
## Pozostajemy w tyle za ZSRR w budowaniu rakiet dalekiego zasięgu — stwierdza Kennedy

### Konferencja prasowa prezydenta USA

WASZYNGTON (PAP) — W środę odbyła się Waszyngtonie cotygodniowa konferencja prasowa prezydenta Kennedy'ego. Najwięcej miejsca zajął na niej problem „współzawodnictwa USA i ZSRR w dziedzinie opanowywania Kosmosu, a następnie także sprawy jak: sytuacja w Berlinie zachodnim, list Kennedy'ego do Adenauera, pomoc USA dla zagranicy, sytuacja w Kongo, stosunki administracji z Kongresem i inne.

Prezydent Kennedy przyznał, że Stany Zjednoczone ustępują Związkowi Radzieckiemu w opanowywaniu Kosmosu i że upłyne jeszcze sporo czasu, zanim będą mogły dogonić Związek Radziecki w tej dziedzinie. „Pozostajemy w tyle za Związkiem Radzieckim w budowaniu rakiet dalekiego zasięgu” — podkreślił mowa. Do budowy rakiet takich rozmiarów, jakimi dysponuje Związek Radziecki, przystąpiliśmy dość późno. Jest to kolosalna praca. Tak więc pozostaliśmy w tyle i będziemy nadal pozostawać za Związkiem Radzieckim w ciągu pewnego czasu.

Kennedy wskazał, że radzieckie rakiety kosmiczne są znacznie potężniejsze od tej, nad którą pracują uczeni amerykańscy, realizując pro-



Na Wybrzeżu spędziło wakacje kilka grup dzieci polskich z Francji, Belgii, Austrii i innych krajów. Długo będą zapewne wspominać wakacje spędzone nad Bałtykiem... CAF — fot. Kosycarz

## Szczegóły zamachu na de Gaulle'a

### Dotychczasowe śledztwo nie przyniosło większych rezultatów

PARYZ (PAP). W świetle informacji uzupełniających Agencja France Presse podała następujące okoliczności nieudanego zamachu na prezydenta de Gaulle'a: W środę wieczorem, po zakończeniu obrad Rady Ministrów prezydent de Gaulle opuścił Paryż w drodze do Villacoublay, skąd samolot wojskowy miał go zawieźć na lotnisko Saint-Dizier położone w pobliżu rezydencji generała Colombey-les-Deux-Eglises. Prezydent spędził tam wakacje, które przerwał, aby przewodniczyć posiedzeniu Rady Ministrów. Generalowi de Gaulle'owi towarzyszyła jego żona i żięć pik. de Boissieu.

O godzinie 19 min. 20 gmt, przy zapadającym zmroku, mały orszak prezydenta opuścił stolicę. Składał się on z dwóch samochodów DS Citroen oraz dwóch motocykli z prefektury policji. W jednym samochodzie jechał prezydent z towarzyszącymi mu osobami, w drugim inspektorzy bezpieczeństwa.

Opuszczając Paryż samochody rozwinięły szybkość ponad 100 km na godzinę. Osem kilometrów dalej pojawiły się dwa samochody Renault, które wjechały w Aleje Wyzwolenia przedmieścia Petit Clamart na pograniczu departamentów Sekwany i Seine-et-Oise. Aleja jest szeroka i źle oświetlona. Wzdłuż trasy wznosi się kilka domów i sklepów położonych wśród pastwisk i ogrodów.

W momencie, gdy DS wjeżdżały do Petit Clamart naprzeciwko pojawił się wolno jadący prywatny samochód z czterema pasażerami. Przy prawej krawędzi chodnika Alei Wyzwolenia stała zgaszona „Estafette” marki Renault: żółtego koloru. Gdy orszak prezydenta znalazł się na wysokości ciężarówki grupa stojących za wozem osób oddała trzy salwy z broni maszynowej. Kule dosięgły pierwszą DS. Dwie kule utkwiły w helmie jednego z eskortujących policjantów.

Mijałszy orszak generała prywatny samochód zatrzymał się nagle: kierowca otrzymał postrzał w rękę. W tym momencie zamachowcy wskoczyli do ciężarówki oddając jeszcze jedną salwę. 50 metrów dalej orszak znalazł się ponownie pod ostrzałem. Tym razem ogień kierowany był z lewej strony Alei, gdzie w wąskiej prostokątnej uliczce znajdował się również zgaszony samochód Citroen.

W sąsiednim budynku, w którym znajduje się sklep z aparatami telewizyjnymi, panika ogarnęła lokatorów. Dwanaście kul wybiło szybę. Eksplozował aparat telewizyjny. Dwie kule utkwiły w ścianie sypialni.

Złota ciężarówka zamachowców zawracając z drogi zniknęła w mroku, podobnie jak Citroen. Nie zatrzymując się orszak generała zmierzając w kierunku lotniska z szybkością, na jaką pozwalały dwie przedziurawione kulami opony samochodu prezydenta. W kilka minut później obydwa DS zatrzymały się przy bramie wlotowej na lotnisko. General de Gaulle wysiadł z samochodu i trzaskając szkło rozbitych szyb z ubrania. Podstawiono podmyślnostnowy samochód, który podniósł generała na pole startowe.

Dopiero teraz można było przeprowadzić dokładny oględziny samochodu prezydenta. Pojazd był przestrzelony przez 6 kul. Pociśki

strzaskali tylną szybę. Postrzelony był również drugi samochód. Wysłane do Petit-Clamart patrol policyjne odnalazły wkrótce porzuconą złotą ciężarówkę w odległości około kilometra od miejsca zamachu. Z samochodu unosiła się wstęga dymu. Był to pionary (tę kilogramowej bomby plastikowej, którą zamachowcy zamierzali wystrzelić z samochodu. Po rozbrojeniu bomby znaleziono w ciężarówce dwa lekkie karabiny maszynowe, granat obrony i granat zapalający.

W deklaracji złożonej przedstawicielom prasy minister spraw wewnętrznych Roger Frey potwierdził przytoczone przez Agencję France Presse okoliczności zamachu. Minister dodał, że według pierwszych rezultatów śledztwa bojówka składała się z około 12 zamachowców. Wystrzelono 120 do 150 pocisków.

Minister przypomniał, że general de Gaulle udał się do Villacoublay inną za każdym razem drogą. Trasa jest ustalana w ostatniej minucie przez władze bezpieczeństwa. Roger Frey wyraził ubolewanie, że prezydent miał tak słabą eskortę. „Gdyby inny samochód z ludźmi dobrze uzbrojonymi wchodził w skład orszaku można by było odpowiedzieć ogniem na strzały zamachowców”.

Minister wyraził opinię, że „celem nr 1 wyrotowej organizacji, której szefowie znajdują się poza granicami kraju, jest zgładzenie prezydenta Republiki”. Minister nie nazwał tej „wyrotowej organizacji”, po imieniu, aczkolwiek wszystkim wiadomo, że chodzi o OAS.

Minister podał wreszcie do wiadomości, że w wyniku rozmowy z premierem Pompidou (DOKONCZENIE NA STR. 2)

## Młodzież ZMS-owska czci pamięć Stanisława Dubois

WARSZAWA (PAP) Liczna grupa przyjaciół i towarzyszy walki Stanisława Dubois przybyła w środę wieczorem do ZMS-owskiego obozu w Mirkach k. Olsztyna na ognisko poświęcone pamięci tego działacza, tak popularnego przed wojną wśród młodzieży robotniczej.

Szczególnie gorąco powitała młodzież najbliższą rodzinę zmarłego — żonę Kazimierę, syna Macieja, siostry Zofię i Marię. Serdecznie przyjęto również żonę znanego pisarza — Nelly Strugową. O Stanisławie Dubois mówił m. in. jego przyjaciel i współtowarzysz walki wicemin. kultury i sztuki — Kazimierz Rusinek, przewodwojeny działacz „Wiel”, obecnie członek władz naczelnych ZSL i poseł na Sejm — Marian Kubicki, długoletni wiceprzewodniczący OM TUR — Henryk Jędrzejewski, działacz robotniczych związków sportowych — Jan Mulał.

Wspomnienia pozwoliły odwożyć życie i walkę Stanisława Dubois o swobodę demokratyczne i prawa ludu, jego udział w III Powstaniu Śląskim. Działalność w PPS, ruchu jednolito-frontowym, w redakcji „Dziennika Popularnego”, pracę przy organizacji hufców „Czerwonego Harcerstwa”. Ukazały sylwetkę człowieka zawsze młodego i pogodnego, świetnego organizatora i mówcy, przyjaciela młodzieży.

## Nasz prawnik odpowiada

...na telefoniczne pytania Czytelników. Kiedy? W każdy piątek od godziny 16.30 do 18. Jeżeli więc potrzebujesz porady prawnej — zadzwon w dniu dzisiejszym na 536-23

## Mianowanie komendanta miasta dla stolicy NRD

BERLIN (PAP) 23 bm. Ministerstwo Obrony Narodowej NRD podało do wiadomości, iż, zgodnie z decyzją Rady Ministrów NRD, minister obrony narodowej mianował komendanta stolicy NRD — Berlina, w celu zapewnienia bezpieczeństwa i spełnienia związanych z tym zadań. Z dniem 23 sierpnia br. komendantem miasta mianowany został generał Helmut Poppe, któremu podlegać będą jednostki wojsk pogranicznych w Berlinie dotychczas podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, jak również inne jednostki i urzędnicy armii ludowej NRD. Siedzibą komendanta jest Berlin — Karlshorst.



# ZE SWIATA

## SITUACJA W ASTURII

**PARYŻ (PAP).** Korespondent agencji France Presse zwraca uwagę na zaostrożenie się z każdym dniem sytuacji w Asturii, gdzie pogłębia się konflikt między górnikami (tamtejszego zagłębia) a władzami frankistowskimi. Zgodnie z decyzją gubernatora cywilnego trzy dalsze kopalnie zostały zamknięte. Ogółem w czwartek rano ponad 7.000 górników zostało bez pracy wskutek ogłoszenia lokautu.

Frankistowski minister pracy wygłosił oświadczenie, w którym groził górnikom surowymi sankcjami.

## SUBANDRIO POWRÓCIŁ DO DJAKARTY

**DIJAKARTA (PAP).** Powrócił tu z USA minister spraw zagranicznych Indonezji Subandrio, który przewodniczył delegacji indonezyjskiej w rokowaniach z Holandią w sprawie Irianu Zachodniego. Jak wiadomo, rokowania te zakończyły się 16 sierpnia podjęciem układu między obiema krajami o przekazaniu Irianu Zachodniego Indonezji.

Na lotnisku Subandrio oświadczył, że bez walki narodzi indonezyjskiego trudno byłoby osiągnąć sukces w rozwiązaniu kwestii Irianu Zachodniego.

## USTALONO PUNKTY EWAKUACJI OBCYCH WOJKÓW Z LAOSU

**NOVY JORK (PAP).** Agencja AP donosi z Wientiane, że w czwartek lotniskowy rząd koalicyjny ustalił punkty, przez które ewakuowane będą z Laosu wojska państw obcych. Ogłoszono w tej sprawie komunikat stwierdzający, że punkty takie będą się znajdowały w Wientiane, dolinie Amfor oraz w Nhommarat.

Korespondent tej samej agencji donosi z Wellington, że premier Nowej Zelandii oświadczył w czwartek, iż wojska tego kraju znajdują się w Sijemie od przybrzeża czerwiec, zostawia wyznaczone w najbliższym czasie. Premier nie podał dokładnego terminu ewakuacji tych oddziałów, przypuszcza się jednak, że nastąpi to mniej więcej za trzy tygodnie.

## JOHNSON W BEJRUCIE

**KAIR (PAP).** Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Lyndon Johnson przybył w czwartek przed południem do Bejrutu. Johnson spotka się z prezydentem Libanu, generałem Chehabem i premierem Karamem.

W piątek Johnson odleci do Teheranu. W ten sposób rozpoczyna się jego 19-dniowa podróż, która zawiedzie go do Kairu, Cypru, do Turcji, Grecji i Włoch.

Amerycanie twierdzą, że celem podróży jest „zacieśnienie więzów przyjaźni między Stanami Zjednoczonymi i krajami położonymi we wschodnim basenie Morza Śródziemnego.

## ZAKAZ „MEIN KAMPF” W BRAZYLII

**RIO DE JANEIRO (PAP).** „Ze względów politycznych, społecznych, prawnych i po prostu ludzkich” — jak stwierdza oficjalny komunikat — ministerstwo spraw kultury w Brazylii uznało za konieczne wydanie zakazu rozpowszechniania książki Adolfa Hitlera, wznowionej w 1962 r. w języku portugalskim pt. „Minha Luta” przez faszystowskie wydawnictwo w Sao Paulo.

## WYSTĘPY MUZYKÓW POLSKICH W HOLANDII

**HAGA (PAP).** W międzynarodowym festiwalu muzycznym, który odbył się ostatnio w Kerkrade, uczestniczyli artyści polscy Władysław Szpilman i Tadeusz Wroński.

Dzienniki holenderskie m. in. „De Nieuwe Schiedamsche Courant” i „Het Limburgsch Dagblad” zamieściły szereg pochlebnych notatek o występach muzyków polskich.

## Nikołajew i Popowicz w telewizji moskiewskiej

**MOSKWA (PAP).** Nowi kosmonauci radzieccy Andrian Nikołajew i Paweł Popowicz wystąpili w czwartek wieczorem w telewizji moskiewskiej i opowiedzieli wielomilionowemu audytorium o swej wyprawie poza Ziemię.

Telewidzowie ujrzeli następnie utracone na taśmie filmowej obrazy przygotowań Nikołajewa i Popowicza do lotu oraz fragmenty transmisji telewizyjnych w Kosmosie.

# Konferencja prasowa Kennedy'ego

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

mosu „pod koniec obecnego dziesięciolecia”.

Na pytanie dotyczące reakcji Stanów Zjednoczonych na zlikwidowanie przez Związek Radziecki komendatury garnizonu wojsk radzieckich w Berlinie, Kennedy ograniczył się do wskazania, że w tej sprawie opublikowane zostało już oświadczenie Departamentu Stanu, i że Stany Zjednoczone będą konsultować się w związku z tym posunięciem z rządem brytyjskim i francuskim.

Opublikowane na krótko przed konferencją prasową Kennedy'ego oświadczenie Departamentu Stanu stwierdzało m. in., że niezależnie od decyzji Związku Radzieckiego, komendanci zachodni w Berlinie nadal będą wykonywać swoje obowiązki i prawa w tym mieście.

Kennedy zaprzeczył na temat ostatniego swego listu do kanclerza NRF, Adenauera oświadczył, iż nie widzi potrzeby publikowania jego treści w Waszyngtonie. Niemniej dodał, iż poruszył w tym liście

cie sprawę stosunków między USA a NRF oraz zapewnił Adenauera, że w polityce wojennej USA w Europie nie zaszły żadne zmiany.

Mówiąc o problemie kongijskim Kennedy oświadczył, iż administracja amerykańska popiera opublikowany niedawno plan U Thanta w sprawie rozwiązania kryzysu kongijskiego.

W odpowiedzi na pytanie jednego z dziennikarzy czy uważałby za rzecz pożyteczną spotkanie się z N. S. Chruszczowem, jeśli szef rządu radzieckiego przybędzie do Nowego Jorku na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ — prezydent Kennedy stwierdził, że nie ma dotychczas żadnej wiadomości na temat ewentualnego przybycia N. S. Chruszczowa do USA. Oczywiście — dodał prezydent Kennedy — jeśli szef rządu radzieckiego przybędzie, to mam nadzieję, że będzie miał możliwość spotkania się z nim i odbycia rozmowy.

Następnie prezydenta Kennedy'ego zapytano, czy wiadomo mu coś na temat „ładowania na Kubie wojsk komunistycznych” — jak doniosły o tym niedawno niektóre dzienniki amerykańskie.

Prezydent odpowiedział, że rząd Stanów Zjednoczonych nie ma żadnych informacji na ten temat i dodał, iż rząd amerykański wie, że ostatnio wzrosły dostawy różnych towarów i sprzętu z krajów socjalistycznych na Kubę; zwiększyła się także liczba różnych specjalistów przybywających na Kubę z tych krajów. Gdy prezydenta Kennedy'ego zapytano, czy uważa, że jest to wymierzone przeciwko kłótni z krajów Ameryki Środkowej — prezydent odpowiedział, że rząd amerykański nie ma żadnych dowodów, iż twierdzenia tego rodzaju są uzasadnione.



ATOM W SŁUŻBIE POKOJU

Fizykotechniczny Instytut w Leningradzie posługuje się doświadczalnym reaktorem o mocy 10 milionów watów, dla badań podstawowych cząstek materii oraz do produkcji radioaktywnych izotopów.

Na zdjęciu: Przegład wyposażenia „gorącej” kamery, w której otrzymane z reaktora radioaktywne związki są paczkowane przy pomocy manipulatorów.

CAF

# Szczegóły zamachu na de Gaulle'a

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

podjęte zostały pewne zarządzenia. Jakże — tego Roger Frey nie sprzecyzował.

chowcem kółka ciężarówką. Zeznał on, że wypożyczającym był niejaki Jean Nurat zamieszkały w Górnej Sabaudii. Jak można było oczekiwać, nazwisko i adres okazały się fałszywe. Ciekawskie było oświadczenie właściciela garażu, że ten sam klient wynajmował już ciężarówkę na okres od 4 do 9 sierpnia. Otióz w tym czasie prezydent de Gaulle przybył, podobnie jak 22 bm. do Paryża, aby przezmówić posiedzeniu Rady Ministrów.

CAF

PARYŻ (PAP).

Jest charakterystyczne, że francuska prasa burżuazyjna unika w widoczny sposób, nawiązywać do zamachu na de Gaulle'a, komentując na temat działalności OAS we Francji i niebezpieczeństwa faszystowskiego, które ujawnia się od kilku tygodni nie tylko w tej ostatniej zbrodni, ale także w licznych innych aktach bandytyzmu, kapturowych mordach, sabotażach linii kolejowych, podpalaniach lasów oraz na szeroką skalę zakrojonej akcji propagandowej. Prawie wszystkie dzienniki zamieszczają obszernie opisy zamachu, ale unikają uwag komentarzowych. Wyjątek stanowi „Combat”, który m. in. pisze:

„Sytuacja jest poważna, ponieważ trudno sobie wyobrazić, aby OAS przetrwała swą działalność. Jej podstawowym celem wydaje się teraz zabójstwo generała de Gaulle'a. Zamach ten wywołal ożywcze oburzenie, ale łatwiej, niż jak do dokonano w kilka minut po sesji gabinetu, na której omawiano środki walki z bandytyzmem rzuca światło na bezsilność i lekkomyślność władz. Minister spraw wewnętrznych Frey może teraz ugrzebieć w język po tym, jak wczoraj zapewniał, że „nie należy przesądzać znaczenia bandytyzmu we Francji”. Dalej w tym samym komentarzu znajdujemy konkluzję: „Zamach wskazuje na kruchość władzy i niebezpieczeństwo, na jakie naraża kraj ten system rządów jednostki. Zamach ten wskazuje na niemiłą próbę sił między generałem de Gaulle'em a OAS. Nad politycznym życiem Francji zawisł mlec Damoklesa...”

CAF

PARYŻ (PAP).



Na zdjęciu: Fragment targu.

W pobliżu miejsca zamachu policja znalazła inną jeszcze ciężarówkę skradzioną właścicielowi. Ustalono, że ciężarówka była zaparkowana na tym samym miejscu przez całe środowie popołudnie. Ekspertci badają odciski palców pozostawione w wozie.

CAF

PARYŻ (PAP).



Na zdjęciu: Fragment targu.

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

# KP Algierii wzywa do głosowania na listy FLN

ALGIER (PAP)

Biuro Polityczne Algierskiej Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym wyraziłoby ubolewanie z powodu antydemokratycznych metod wyznaczania kandydatów w wyborach 2 września, wzywając Algierczyków do głosowania na listy Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. „Aby zaostrzyć oczywiście anarchię i awanturę, aby zapewnić szybko krajowi republikański rząd i trwałe instytucje — głosi komunikat — Algierska Partia Komunistyczna wzywa cały naród do masowego głosowania 2 września na listy FLN”.

CAF

## Nowa „próba sił”

# Burzliwe demonstracje w Algierze

ALGIER (PAP)

W czwartek odbyła się w Algierze „próba sił” — jak nazywa to agencja AFP — między Biurem Politycznym FLN a kierownictwem Willai IV. Obie strony wzywały ludność do uczestniczenia po południu w dwóch różnych demonstracjach.

Na apel Willai IV, w wczesnych godzinach popołudniowych przez miasto przebiegły dwa pochody liczące po 400-500 uczestników, którzy demonstrowali pod hasłami: „Dość słów — żądamy czynów”, „Przec z kultem jednostki”, domagając się natychmiastowego uruchomienia fabryk oraz przeprowadzenia reformy rolnej.

W późniejszych godzinach popołudniowych na forum przed gmachem biurowym odbyły się inne wieczerki z udziałem Biura Politycznego FLN. Tłum Algierczyków, oceniany na 15-20 tys. osób, dał wyraz niezadowolonię z bezczynności władz i domagając się szybkiego unormowania sytuacji. Wśród zebranych byli obok zwolenników Biura Politycznego również sirońscy podwładni Willai IV. Polęca — po zaskoczeniu gmachu kamieniami — zabarykadowała się i usiłowała rozprysnąć ich z pomocą siłkawek.

Do tłumów przemówił z balkonu członek Biura Politycznego FLN, Mohammed Said. „Jesteśmy po waszej stronie — zawał on — niech żyje naród”. Głos jego miał jednak czynie w tłumie protestacyjnych okrzyków.

Do zebranych przemówił również sekretarz generalny Biura Politycznego Khidder wskazując, że walka nie jest jeszcze skończona i że Francuzi są jeszcze obecni w Algierii. Przemówienie swe zakończył wezwaniem do jedności.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

# SPORT

## Dzisiaj pierwszy akt kolarskich mistrzostw świata

# Jak powiedzie się Polakom na torze „Vigorelli” i włoskich szosach?

Dzisiaj na słynnym mełolańskim torze „Vigorelli” rozpoczynają się mistrzostwa świata — rewia najszybszych kolarzy. Wraz z wieloma znakomitymi zawodnikami wystartują do eliminacyjnych południowy Polacy: sprinterzy — Wacheci i Zajac oraz Józefowicz, który pojedzie w wysiłku indywidualnym na 4 km.

Na kilka tygodni przed mistrzostwami wzięliśmy wielkie nadzieje z osobą Zbigniewa Zajaca. Polak znajdował się w świetnej formie, pokonując w licznych bezspornych pojedynkach takich zawodników jak m. in. mistrza świata Bianchetto (Włochy), oraz brązowego medalistę z poprzednich mistrzostw świata — Beacha (Australia). Po tych sukcesach przysłał jednak ciężką chorobę — Zajac „zgulbił” wysoką formę. Na niedawnych mistrzostwach Polski przeważył tragedię, w obu pojedynkach finałowych miał upadki. W jakiej formie znajduje się dziś b. mistrz Polski, trudno nam przewidzieć. Według trenera Kupczaka (swojego wychowawcy) powinien on mimo wszystko znaleźć się w pierwszej ówczesnej najlepszej sprinterów w świecie. Drugi nasz reprezentant w sprincie Wacheci nie ma większych szans na odegranie poważnej roli. Jeśli zakwalifikuje się do ćwierćfinałów to już osiągnie wielki sukces. Józefowicz na poprzednich mistrzostwach świata w Zurichu zajął 13 miejsce. Od tamtych czasów poczynił duże postępy i powinien przesiąść się o kilka miejsc do przodu. 31 bm. odbędzie się wyścig drużynowy na szosie, na trasie 100

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie startowała w międzynarodowym konkursie, który odbędzie się w Warszawie.

CAF

PARYŻ (PAP).

W Warszawie przebywa sławna lekkoatletka okresu przedwojennego Stanisława Walasiewicz-Olson. Przybyła ona z USA na zaproszenie polskiej organizacji sportowej „PZLA, PKOl, Klub „Warszawianka”.

W czwartek 23 bm. wiceprezident GKKFT Józef Rutkowski przyjął Stanisławę Walasiewicz-Olson oraz jej uczennicę, znaną lekkoatletkę amerykańską Melody Mearthy. Obecni byli koleży Walasiewiczów z lat przedwojennych, b. reprezentantki Polski: Maria Kwaśniewska-Maleszewska i Wład Gieratko. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

Walasiewicz w czwartek po południu wyjechała do Spaly na obóz kadry lekkoatletów, a w najbliższą niedzielę 26 bm. ma zamiar wystąpić podczas zawodów w Łodzi. 2 września Stanisława Walasiewicz będzie

# MITOLOGIA FAKTÓW

Fasadowość, pojęcie zrodzone przed laty w okresie gorących dyskusji nad architekturą, stała się w następnych latach synonimem blufu. Fasadowość w obiegowym języku oznacza już nie pewien miniony styl w architekturze, ale ukrywanie za dymną zasłoną pyszalkowości i samozadowolenia, blichtru i rzekomej doskonałości — faktów.

Sukcesy ostatnich lat wskazują, jak wielkie owoce przynosi polityka oparta na realizmie, na konkretnych, ale czy fasadowość znikła już zupełnie?

Na przebiegającego w szpitalu chorego wolno wydawać dziennie na lekarstwa ściśle określoną sumę. Ale suma ta często nie wystarcza. Więc kiedy chorego jest już zdrowo, trzyma się go w szpitalu „chorzy” wyróżniane budżet szpitala, nie używa lekarstw, a ponieważ jest pacjentem, przysługuje mu w dalszym ciągu limit na specyfiki. W sprawozdawczości

wszystko się zgadza. Wydatki na lekarstwa nie zostały przekroczone. Tyle, że zdrowy człowiek blokuje tak potrzebne miejsce w ciągle przepelnionych szpitalach, że państwo ponosi niepotrzebne wydatki...

Na budowie jednego z wielkich kombinatów przemysłowych — wielkie święto. Uruchomienie pierwszego oddziału produkcyjnego. Akademia, przyjęcie, przemówienia. Działacze partyjni i państwowi zwiedzają teren budowy.

Trasa, którą prowadzeni są działacze, to majstersztyk fasadowości. Wiele godzin spędziło kierownictwo kombinatu nad jej ustaleniem. Żeby ominąć tę część budowy, gdzie nie położono jeszcze asfaltu, a ludzie powyżej kostek grzezną w glinie, żeby pokazać tylko najlepszą stolówkę, ale aby jednocześnie ominąć stojące naprzeciw baraki hotelu robotniczego, a wejść do nowoczesnego i dobrze wyposażonego hotelu dla dozoru technicznego.

Bo, nawet o zaopatrzeniu sklepów pomyślano. Rozdzwoniły się telefony do miasta wojewódzkiego i jeszcze dalej, zorganizowano znakomite zaopatrzenie, przez kilka dni można tu było kupić wszystkie deficytowe nawet towary. Pomyślano także o wstrzymaniu sprzedaży alkoholu, nawet piwa. Aby działacze, broń Boże, nie zauważyli jakiegoś pijanego.

Sielanka można powiedzieć, a nie wielka budowa z tysiącami trudności i kłopotów. A że działacze partyjni i państwowi wyrobili sobie fałszywy pogląd na temat sytuacji panującej na budowie, że ludzie, od których zależy przydział środków na polepszenie warunków bytowania załogi, będą teraz tych środków skąpić, bowiem na „własne oczy” widzieli, że w kombinacie żyje się wcale dobrze, że ucierpią na tym pracownicy...

Zakłady miały znakomitą opinię. O dyrektorze mówiono w Zjednoczeniu w samych superlatywach. Jeśli inni żądali stałe pieniądze, nowych nakładów inwestycyjnych, zwiększenia funduszy na bhp — on nigdy. Załatwiał te sprawy we własnym zakresie. Sposobem gospodarskim — jak zapewniali nadsyłane do Zjednoczenia sprawozdania.

Pewnego dnia — katastrofa. Tragiczny wypadek pociągnięty za sobą śmierć kilku pracowników i ciężkie obrażenia kilkunastu innych. Powołano

komisję dla zbadania przyczyn. Stwierdzono, że zakład był niedoinwestowany, że plany wykonywano kosztem narażania zdrowia i życia załogi. Przejrzano jeszcze raz sprawozdania napisywane z Zakładu. Były pełne optymizmu i zapewnień, że wszystko jest w najlepszym porządku, bez kłopotów i trudności.

A tymczasem... Posłuchajmy zwierzenia szefa na wysokim szczeblu:

„Najważniejsze są fakty, konkrety. Znajomość rzeczywistej sytuacji jest podstawowym warunkiem dobrego kierownictwa, słusznych, mądrych decyzji. Jeśli moja ocena sytuacji jest nie adekwatna do istniejącej rzeczywistości, moje zarządzenia nie będą trafne, nie przyczynią się do jej polepszenia. W tej sytuacji wrogiem numer jeden jest fasadowość i kłamstwo”.

Fasadowość, bluff, lakierownictwo, przynosi rozgoryczenie ludziom, przekonaniami o dwulicowości i zakłamaniu władzy, a tymczasem i władza i interes społeczny wymaga prawa i tylko prawdy, szacunku dla faktów i żmudnej pracy nad ich najlepszym, najkorzystniejszym dla ludzi kształtowaniem.

Budownictwo socjalistyczne nie tylko nie potrzebuje kłamstwa i pyszalkowości, samochwalstwa i blichtru, ale przeciwnie wszelkie zakłamania i sukcesomani bez pokorycia jest mu obca, utrudnia rzeczywiste sukcesy. Pyszalkowość jest bowiem godnością bez poczucia siły.

Mieczysław GORSKI

## Tym razem w Krakowie i w Krynicy

FIET — to francuskie inicjały oznaczające Międzynarodową Federację Dziennikarzy i Pisarzy Turystycznych. Organizacja ta liczy sobie niespełna 10 lat. Polska jest jej uczestnikiem od 1955 roku będąc pierwszym państwem członkowskim tej organizacji spośród wszystkich państw socjalistycznych. Organizacja ta spełnia ważną rolę w zakresie zbliżenia między narodami. Nic więc dziwnego, że jest ona uznawana przez UNESCO i posiada tzw. statut konsultatywny B.

W tym roku po raz pierwszy kongres FIET (siódmy z kolei) odbędzie się w Polsce. Weźmie w nim udział rekordowa ilość — około 100 uczestników z różnych krajów wśród których warto wymie-

nić: CSRS, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Jugosławię, Anglię, Argentynę, Belgie, Francję, Holandię, Danię, Kubę, Norwegię, Maroko, Tunis, Indie, Izrael i Szwajcarię. Swoją udział w kongresie zapowiedzieli także przedstawiciele największych wydawnictw turystycznych z Francji.

Warto zwrócić uwagę, że przewodniczącym federacji jest przedstawiciel Polski Kazimierz Dębicki, który objął to stanowisko po Belgu Raiphe Aloisie.

Uczestnicy kongresu przybędą do Polski już 24 bm. Po odwiedzeniu Żelazowej Woli zwiedzą Wrocław i Opole, a 26 bm. wieczorem przybędą do Krakowa, gdzie następnego dnia rozpoczyna się obrada zgrupowania generalnego kongresu. Uczestnicy kongresu zwiedzą także zabytki naszego miasta, a następnie Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu. Program następnych dni przewiduje przejazd z Krakowa do Czorsztyna, spływ Dunajcem do Szczawnicy gdzie uczestnicy kongresu zwiedzą sanatorium „Hutnik”, a z kolei przybędą do Krynicy, gdzie odbędzie się uroczyste otwarcie plenarnych obrad kongresu. Przewodniczącym FIET K. Dębicki i sekretarz generalny J. Billiet mówić będą o współpracy tej organizacji z UNESCO oraz o prawach i obowiązkach dziennikarzy i pisarzy turystycznych.

Uczestnicy kongresu obradować będą w Krynicy także w dniach 29 i 30 bm. Następnie zwiedzą kopalnię soli w Wieliczce i powrócą do Warszawy, gdzie odbędzie się zakończenie obrad kongresu.

Warto zwrócić uwagę, że wśród uczestników kongresu znajduje się wielu dziennikarzy, którzy niezależnie od spraw oficjalnych będą zbierać materiały do cyklu reportaży, względnie zrealizują audycje radiowe lub przygotują programy telewizyjne, bądź też nakreślą filmy o Polsce. Jak więc widać VII Kongres FIET będzie znakomitą okazją do zaprezentowania światu walorów turystycznych naszego kraju.

(3)



Wezasowicze przebywający na urlopie nad malowniczymi wodami Żelaznej Wody Szczęśliwiego mają dodatkową atrakcję w postaci wycieczek statkami Żelazki Szczęśliwej. Na zdjęciu: „Balladyna” z kolejną grupą wycieczkową płynię po Żelaznej Wodzie Szczęśliwej. CAF fot. Gonczarow

Pablanickie Zakłady Tkanin Technicznych jako jedynym w kraju produkują tkaniny z włókna szklanego. Tkaniny te posiadają wysoką odporność na działanie kwasów, wysokich temperatur, tarcie i rozciąganie. Służą m. in. jako doskonały materiał izolacyjny (przy silnikach elektrycznych), jako materiał zbrojący laminaty, używa się je również do celów filtracyjnych w koksochemii, hutnictwie metali kolorowych itp. W br. zakłady dostarczą na rynek ponad milion metrów bieżących nowej tkaniny. CAF — fot. Rozmysłowicz



## W O, MOWO POLSKA mowo urzędowa...

Wybaczyć tę niewielką trawestację wieszczą. Nie takie z mową ojczystą czyniono cuda. Zresztą na razie zostawmy sprawę mowy ojczystej, a zajmijmy się mową urzędową, wydaję mi się bowiem, że mowa ojczysta z mową urzędową niewiele ma wspólnego.

Tym razem nie o suchotę i szływicoję języka chodzi. Mowa urzędowa musi być szybka i celna, nie ma w niej miejsca na oracje i kwieciste styli. Ale mowa urzędowa powinna być nie tylko mądra, szybka, celna, słuszną, aktualną, zgodną z przepisami — powinna być także zrozumiała. Szczególnie

mowa urzędowa utrwalana na piśmie. Celem pisma jest, aby zostało ono zrozumiane przez adresata. Wymaga to mniej więcej zrozumiałego ułożenia słów w zdania. Tymczasem obfita korespondencja urzędowa, jaką ostatnio zdarzyło mi się w dłuższych ilościach czytać, sprawia przeciętnie inteligentnemu człowiekowi niejaki trudności w zrozumieniu, o co właściwie autorom tych elaboratów chodzi.

„Porównując okres miniony — czytam w korespondencji — trzeba powiedzieć, że jako wstępne zagadnienie było unormowanie i życie się wzajemne załogi i ludzi z różnych stron oraz ustabilizowanie płynności kadr i osiągnięcia są znaczne. Obecnie okres ten należy do przeszłości i wracać do niego na podstawie naszych osiągnięć nie potrzebujemy”. Pismo opatrzone jest podpisem naczelnego dyrektora i licznymi pieczęciami.

„Możliwości czasowe są bardzo skomplikowane, co prawda uszaknąć zapewnienia godzin jest u nas dość duży ale w tym wypadku gdyby nie uwzględnić pracy pod względem dokumentacji i dużej działalności zbiorcząwzowanej, a mając praktykę w pewnych dziedzinach i zainteresowania wymaga wielu notatek jakie zasadnicze przytoczyły pomijając inne sprawy jak narady z małą ilością czasu” — pisze inny autor.

Nie będę nadużywał cierpliwości czytelnika choć można na podobnych listów cytować teksty.

Oba listy pisane są przez wybitnych w swej dziedzinie fachowców, ludzi na odpowiedzialnych kierowniczych stanowiskach, wywiązujących się ze swych obowiązków w sposób należyty, że jako wstępne zagadnienie było unormowanie i życie się wzajemne załogi i ludzi z różnych stron oraz ustabilizowanie płynności kadr i osiągnięcia są znaczne. Obecnie okres ten należy do przeszłości i wracać do niego na podstawie naszych osiągnięć nie potrzebujemy”. Pismo opatrzone jest podpisem naczelnego dyrektora i licznymi pieczęciami.

(1G)



Rawlekie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Miejskiej Górze (pow. Rawicz) produkują m. in. pustaki Alfa, pustaki siropowe DMS oraz materiały kanalizacyjne i kręgi studienne. CAF — fot. Grzęda



Na szlaku przez Góry Świętokrzyskie. Widok z Klonówki na Radostową i Łysiec. Fot. Adam Czarnowski

NA MAZURACH Turysty na szlaku wodnym Mikołajki-Ruclane. CAF — fot. Moroz



**Praca czeka**  
Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Krakowie zawiadamia, że przyjmuje zgłoszenia kandydatów do pracy na stanowiskach milicjantów i kontrolerów ruchu drogowego na terenie m. Krakowa. Ponadto zatrudni 30 kierowników I i II kategorii. O warunkach pracy i płacy informację udzieli Wydział Kadr KW MO, pl. Szepeński 5 oraz wszystkie jednostki MO na terenie miasta.

**WOJEWÓDZKA WYSTAWA POSTĘPU TECHNICZNEGO W KATOWICACH**  
Na sekcji: Dział Górniczy — na pierwszym planie kombinat węglowy KWB-2. CAF — fot. Seko



## CEZAR WYSP KARAIBSKICH

ANDRZEJ WYDRZYŃSKI 132

— Czy tamci mają jakieś straty?  
— Nie wiem. Skąd mogę wiedzieć? Dziwne pytanie. Muszą mieć, jeżeli generalissimus strzelał. Na pewno kilku zabił, a ten jeden, który ocalał, wywiózł gdzieś i podrzucił trupy swoich zbroń, czarnym Packardem.  
— Czarnym Packardem?  
— Tak. Ale milcz, i pamiętaj, że o śmierci generalissimusa wie tylko pięć osób w Republice. Znaleźliśmy ten wóz w willi generała Diaz. W bagażniku leżały zwłoki generalissimusa... Co za okropny widok! Nie zapomnę tego do końca życia. Miguelu, to było straszne... Jestem żołnierzem, i widziałem niejedną śmierć. Ale to, w tym bagażniku...  
— Czy generał Diaz był na tyle nierozsądny, żeby parkować ten wóz przed swoją willą? To szaleństwo.  
— A gdzie miał zaparkować? Kapitan de la Cruz rozpoznał generała wśród napastników. Dla mnie to jest oczywiste. Diaz zorganizował zamach.  
— Czy de la Cruz jeszcze żyje?  
— Chyba nie... Miguelu, to straszne, co widziałem w bagażniku...  
— W jakiej formie ogłosił się tę tragiczną wiadomość?  
— Nie nie wiem. Cała Republika nie wie o śmierci naszego Ojca i Dobroczyńcy. Jutro Ramfis powie, co trzeba z tym zrobić. Natychmiast po tym wypadku połączyłem się z Paryżem, i zawiadomiłem Ramfisa o śmierci jego wielkiego ojca. Wynajmiał samolot Air France za dwadzieścia osiem tysięcy dolarów, i w pół godziny później już leciał do nas. Nie opuścił nas wcale ciężkiej chwili... I jeszcze ta idiotyczna historia z Murphym. Generał Esparillat jakś to załatwił, takie było ostatnie zlecenie Zbawiciela Ojczyzny... Słyszysz już, że Ramfis po przylocie udał się do więzienia, i ładnie odczytał kilka cel...  
— Sporo z tych więźniów aresztowaliśmy o wiele wcześniej, panie pułkowniku, przed zamachem...  
— Ładnie. Ale co to ma za znaczenie, Miguelu? To nie ma znaczenia.  
Zabrzęczał dzwonek telefonu. Abbez niedbale gestem wskazał majorowi aparat. Major Paulino ujął słuchawkę.  
— Tak, major Paulino... Co? Dawać go tutaj! Odczytał słuchawkę, i powiedział do Abbeza: — Mamy tego szpicla.  
95  
Zaprowadzili mnie do gabinetu majora Paulino, uprzedzając, że czeka tam sam pułkownik Abbez.  
Domyśliłem się, że to ten, który siedzi za biurkiem i nerwowo uderza owłosioną dłoń o szklaną płytę. Obok siedział ktoś jeszcze, zapewne major Paulino.  
— Pan nazywa się Martin Gordon, i jest sekretarzem przewodniczącego Komisji Departamentu Stanu? — zapytał major.  
— Chyba nie jest w porządku — powiedziałem — że panowie siedzą, a ja stoję.  
Major spojrzął na pułkownika.  
— Można siadać — rzucił gburawo Abbez.  
— Pan się nazywa Martin Gordon — powtórzył major.  
Rzuciłem na biurko mój paszport.  
— Nic podobnego. Od razu zorientowałem się, że zaszła pomyłka, i tłumaczyłem to obu głupcom, którzy mnie zatrzymali.  
Pułkownik przeglądał paszport. Major powiedział:  
— Proszę nie nazywać głupcami funkcjonariuszy policji dominikańskiej. Dlaczego stawiał pan opór?  
(Ciąg dalszy nastąpi)

# „Konserywy“

Nauka i technika trudzi się nad wynajdywaniem coraz to nowych metod konserwowania środków spożywczych. Prócz tradycyjnych konserw, mamy mrożonki i koncentraty; mówi się o suszeniu przy pomocy niskich temperatur a także utrwalaniu dzięki promieniotwórczości. My dziś wynaleźliśmy zupełnie inny i niezmiernie prosty środek konserwujący.

Użyliśmy do tego celu, dlaczego tak trudno dostać w sklepach zwykłą pasztetówkę (po 28 zł za 1 kg)? Bawien raczył miarodajny czynnik twardości, że to jest towar szybko się psujący, stał trudnością. Jednocześnie obserwowaliśmy, iż na ogół nie brakuje pasztetowej „lukuśowej” (po 38 zł za 1 kg). Wniosek więc łatwo już wysnuć: naszym nowym, rewelacyjnym środkiem konserwującym jest c.e.n.a., rzecz jasna wyższa od poprzedniej! To wazy tego samego rodzaju lecz droższe — nie ulegał widak tak łatwo zepsuciu... (z)

# nasze MIASTO

## Na inwestycjach jubileuszowych UJ

Już drugi rok trwają intensywne prace budowlane na wszystkich jubileuszowych inwestycjach UJ. Większość z nich ma być ukończona do końca 1963 roku. Jak wygląda więc obecnie na „półmetku” aktualny stan robót?

W tych dniach został ukończony pierwszy z zespołu budynków Katedry Biologii pawilon wydziału geologicznego. W dużym, pełnym światła gmachu znajdują pomieszczenia świetnie wyposażone sale wykładowe, sale ćwiczeń, digestoria, pracownie, gabinety dla profesorów i asystentów. Od nowego roku akademickiego będą mogły przeniesić się do nowego budynku porożuczane w kilku punktach miasta zakłady i katedry naukowe wydziału geologii, mineralogii i petrografii. Obecnie przystępuje się do budowy drugiego z tego zespołu budynku zoologii, który powstanie w pobliżu parku dr Jordana.

### Dlaczego?

Przechodnie dziwią się dlaczego nieczyściłość z kanałów ulicznych wybiera się w biały dzień. Poza nieprzejętymi „zapaszkami”, tamuje się ruch na jezdni, gdyż robotnicy posługują się długimi „draganmi-łopatami”, a nieczyściłość gromadzi się na jezdni. Czyżby nie można tych prac wykonywać w nocy?

Klienci PKO denerwują się, że w halu głównego budynku PKO przy ul. Wielopole w godzinach przedpołudniowych przyjmuje się tylko wpłaty na książeczki. Przy okienkach jest pusto. Natomiast wypłaty dokonuje się tylko w godzinach wieczornych. Czyżby nie można tych prac wykonywać w nocy?

Wśród sześciu największych budowli, które powstają z okazji 600-lecia znajdują się także Instytut Filologii (róg ul. Krupniczej i Mickiewicza). Instytut składał się będzie z dwóch części — 8 piętrowej i pięciopiętrowej.

Pomimo znacznego zaawansowania robót sytuacja ogólna nie jest w sumie zadowalająca. Według oceny Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych roczny plan został wykonany w 42 proc. w stosunku do harmonogramu. Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego ZBM — generalny wykonawca musi dolażyć więc większych starań, aby inwestycje jubileuszowe zgodnie z uchwałą były oddane w terminie. (K.S.)

### Czy nie można gdzie indziej?

Mieszkańcy ul. Krasickiego (na osiedlu Mateczny) denerwują się faktem, że przed ich oknami stoi już jeden nowo wybudowany garaż a ktoś inny buduje obok drugi. Nie jestymy przeciwnikami motoryzacji, samochody gdzieś muszą garażować, ale pytamy skromnie dlaczego akurat buduje się garaże w pobliżu okien mieszkań parterowych. Przecież to samo można zrobić z boku, tym bardziej, że miejsca jest dosyć. Dedykujemy to Prezydium DRN Podgórze, którego Wydział Architektury i Budownictwa wydał zezwolenie. (ka)

## Tak się pracuje

Przed niedawnym czasem dwukrotnie zabieraliśmy głos na łamach „Gazety”, prosząc Wydział Komunikacji RN m. Krakowa o uporządkowanie nowo powstałego miejsca parkowania pojazdów na Małym Rynku.

Ponieważ i te tablice, na skutek niedyscyplinowania kierowców, korzystających z parkingu, którzy mimo wszystko nadal parkowali w dwóch rzędach blokując wyjazd samochodom stojącym przy krawężniku nie spełniały zadania — przystąpiono w dniu wczorajszym do malowania na jezdni stanowisk stojących dla pojazdów. Można to ostatnie ponownie Wydział Komunikacji zapewni wreszcie porządek na Małym Rynku.

Należy z uznaniem podkreślić błyskawiczną reakcję Wydziału Komunikacji na nasze krytyczne notatki. Niech to będzie przykładem dla wielu innych przedsiębiorstw i instytucji. (epio)

Na kamiennym ławce w Sukiennicach można sobie pogawędzić a poza tym obserwować jak postępuje prace przy przebudowie krakowskiego Rynku. Fot. J. Ueberall

# Bielany — dzielnica zapomniana

Pamięta się o nich tylko wtedy, kiedy jest piękna pogoda — latem lub zimą. Mówią o Bielanach myślnie: zielony las, łąki, miejsce wypoczynku, wycieczki.

Ale Bielany — to osiedle, które zamieszkuje ponad 2.000 mieszkańców — ludzi związanych z jego najbliższą z miastem, z jego życiem.

Obywatele Bielan znani są ze swego w wysokim stopniu rozwiniętego poczucia wspólnoty obywatelskiej i wyrobienia społecznego. Ich ożywiona działalność na niwie czynów społecznych, energiczna współpraca komitetów blokowych z terenową grupą PZPR może służyć za przykład innym dzielnicom Krakowa.

Bielany — to Wielki Kraków. Tak. Nie tylko — tylko na papierze. Trudno mówić przecież o „Wielkim Krakowie” skoro brak tam tak zasadniczych zdobyczy cywilizacji i kultury jakimi są np. punkty usługowe — fryzjerki, szewskie, krawieckie itp.

Nie można mówić, że Bielany to „Kraków” skoro na całym rozległym terenie bielańskim nie ma ani jednej apteki. Nie ma ani jednego sklepu tekstylnego, obu-

wnicznego, papirniczego, a przede wszystkim sklepów spożywczych.

Bielañski obywatel, by raz na jakiś czas zobaczyć kino jechał musi do centrum miasta. Jak ze wsi...

Obywatele dyrektorzy z krakowskiego Związku Aptek, MHD, PSS i Wojewódzkiego Zarządu Książki na Bielany i przekonanie się na własne oczy czy teren bielański nie byłby idealnym miejscem popisu dla waszej inicjatywy. A potem? Potem zażyczyłoby do Prezydium DRN Związku, z gotowymi wnioskami. (aplo)

Z dużą pomocą dla komitetów blokowych w Wieliczce przychodzi Terenowe Grupy Działania PZPR, w których pracują towarzysze nie tylko z terenu Wieliczki ale również z zakładów krakowskich. Na tutejszym terenie czynnym jest dwadzieścia Komitetów i działa taka sama liczba grup partyjnych. Do najlepiej pracujących zaliczyć należy Komitety i grupy nr 3, 4 i 9 których członkowie nie tylko odbywają regularnie zebrania ale pomagają w organizowaniu czynów społecznych, interwencji w niektórych sprawach w MRN. Jednym słowem pomagają ludności w załatwianiu spraw niejednokrotnie nawet osobistych. (em)

Wśród sześciu największych budowli, które powstają z okazji 600-lecia znajdują się także Instytut Filologii (róg ul. Krupniczej i Mickiewicza). Instytut składał się będzie z dwóch części — 8 piętrowej i pięciopiętrowej.

Pomimo znacznego zaawansowania robót sytuacja ogólna nie jest w sumie zadowalająca. Według oceny Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych roczny plan został wykonany w 42 proc. w stosunku do harmonogramu. Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego ZBM — generalny wykonawca musi dolażyć więc większych starań, aby inwestycje jubileuszowe zgodnie z uchwałą były oddane w terminie. (K.S.)



Ostanie Nowogrodzka z każdym dniem zyskuje na swoim wyglądzie. Fot. W. Książek

## CO GDZIE

**SIERPIEŃ 24**  
Piątek  
Bartłomiej

## KIEDY?

ROZMAITOŚCI: „Swierszcz za konimem”; pozostałe nieczynne.

## TEATRY

APOLLO: „Tomcio Paluch” (meks., 8 lat) — 10, 12, 15; „Kapral z Madagaskaru” (fr.-w., 14 lat) — 15, 18, 20, 15; — CHEMIK: „Wieczór trzech królów” (gdańskie, od 12 lat) — godz. 19. CASSINO: „Jakobowski i pułkownik USA” (16 lat) — ok. 20.20. ISKIERKA: „Nie ma pogrzebów w niedzielę” (fr., 18 lat) — 17.30. 19.45. KRAKUS: „Szczęśliwie się skończyło” (USA, 18 lat) — 15.15. „Jak zabić starszą panią” (ang., 14 lat) — 18, 20.15. — KLEPARZ: „Paryżanka” (fr., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. MASKOTKA: „Clao, clao bambina” (wl., 16 lat) — 15.30, 17.45, 20. MELODIA: „Oznellem się z czarownicą” (USA, 12 lat) — 15, 18, 20. MIKRO: „Winnat” (ang., 18 lat) — 17.30, 20. — MINIATURKA: Program dla dzieci — 15; Aktualności — 16; „Szantaz” (NRF, 18 lat) — 17, 19. MELODIA GWARDIA: „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 lat) — 15.15, 17.45, 20.15. ROTUNDA: „Śluby kawalerskie” (radz., 14 lat) — 17, 19. STUDIO — nieczynne. SZTUKA — remont. SYGNAŁ — letnie. „Stewardessy” (NRF, 16 lat) — o zmroku. — TRCZA: „Opuszczeni” (wl., 14 lat) — 19.30. UCIECHA: „Rio Bravo” (USA, 12 lat) — 14.45, 17.30, 20.15. WANDA: „Teresa prowadzi śledztwo” (czeski, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WAHA SZAWA: „Karmazynowy piątek” (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. — WISLA: „Paryski włóczęga” (franc., od 16 lat) — 16, 18, 20. WOLNOŚĆ: „Et cetera pana pułkownika” (fr.-w., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: „Droga na zachód” (pol., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZDROWIE — nieczynne. ZUCH — „Awantura o Basie” (pol., 7 lat) — 15, 17, 19. ZIEMKOWICE: „Tragiczny zamach” (jug., od 14 lat) — 17, 19.

## KINA

SWIT: „Złodziej w hotelu” (USA, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. — Mala sala SWITU: „Złodziej z Bagdadu” (ang., 10 lat) — 17, 19. — SWIATOWID: „Czarodziejski kwiat” (radz., 7 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mala sala SWIATOWIDA: „Metaliczny” (wgr., 12 lat) — 17, 19. SFINKS: „Biedni ale piękni” (wl., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. BAL LADYNA — nieczynne.

## KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT: „Złodziej w hotelu” (USA, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. — Mala sala SWITU: „Złodziej z Bagdadu” (ang., 10 lat) — 17, 19. — SWIATOWID: „Czarodziejski kwiat” (radz., 7 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mala sala SWIATOWIDA: „Metaliczny” (wgr., 12 lat) — 17, 19. SFINKS: „Biedni ale piękni” (wl., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. BAL LADYNA — nieczynne.

## TELEWIZJA

Godz. 17.25: Program tygodnia. 17.55: Aktualności. 18.25: Wszelchnia TV: „Płonące niebo” — program filmowy z cyklu „Ziemia nasza planeta”. 18.55: Utwory wolnocelowe w wyk. Andrzeja Orkiszka. 19.30: Dziennik TV. 20.00: „Grube ryby” — kom. Michała Bahackiego — reż. Roman Sykała. Tr. z Państw. Teatru Powszechnego w Łodzi. 22.30: Ostatnie wiadomości.

## UWAGA

### kandydaci na studia! SA JESZCZE WOLNE MIEJSCA w STUDIUM NAUCZYCIELSKIM w GORZOWIE Wlkp.

na kierunkach: śpiew z muzyką, historia, biologia, wychow. fizyczne — oraz dla absolwentów techników rolniczych i pokrewnych na kierunku rolniczo-pedagogicznym. Egzamin wstępny odbędzie się 30 sierpnia i 4 września 1962 r.

## PRZETARGI

Fabryka Celulozy i Papieru im. J. Dąbrowskiego w Kluczkach k. Olkusza OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie 2 hamulców zespolonych, w lokomotywach parowych, typu „Ferrum” z własnych materiałów, oprócz sprzężarek, które zakład posiada.

Termin wykonania prac do końca m-ca września br.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i sektor prywatny. — Podklady ofertowe można otrzymać w Dziale Transportu (ewentualnie listownie na podany adres oferenta).

Oferty nadsyłać należy listem poleconym pod w. w. adres, z napisem na kopercie „przetarg” — do dnia 10 od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 7 września br. Zakład zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-7508

Wytwórnia Pomocy Naukowych „ANATOMIA” — Spółdzielnia Pracy w Krakowie, ul. Solskiego 26 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

1. wykonanie wkładek metalowych i sprężyn spiralnych do pierścieni uszczelniających „Simmera” o różnych wymiarach według dostarczonych wzorów. — Ilość wkładek metalowych 150.000 sztuk i sprężyn spiralnych 150.000 sztuk, winna być dostarczona sukcesywnie do dnia 31 marca 1963 r., z tym, że surowczyne dostawy miesięcznie winny uwzględniać wszystkie wymiary.

2. wykonanie 100 sztuk matryc do produkcji pierścieni uszczelniających „Simmera”. — Termin wykonania, począwszy od daty zawarcia umowy, do dnia 30 marca 1963 r., po 25 proc. ogólnej ilości dostaw.

3. naprawy bieżące narzędzi i urządzeń oraz wykonanie nowych narzędzi w terminie od daty zawarcia umowy do końca br.

Wszelkie informacje związane z przetargiem zostaną podane zgłaszającym się w biurze Spółdzielni — Kraków, ul. Solskiego 26 — codziennie od godziny 8 do 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty należy składać pod powyższym adresem w nieprzekraczalnym terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o przetargu w prasie.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferty według swego uznania. Oferty nie uwzględnione odpowiedzi nie otrzymają. K-7519

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Oświęcimiu, ul. Bulwary 1 SPRZEDA W DRODZIE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

1 parę koni roboczych. — Cena wywoławcza wynosi 4.000 zł za 1 konia.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia br. o godzinie 10 na Targowicy w Zatorze.

Konie można oglądać codziennie od godz. 10 do 13 w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Zatorze.

Reflektanci winni wpłacić do kasy ZGK i M w Zatorze 10 proc. ceny wywoławczej — w dniu 30 sierpnia 1962 r. — godz. od 8 do 9.30.

## Z kroniki MO

22 sierpnia w godzinach wieczornych w Opatkowicach pow. Kraków Wincenty Kolodny (zam. Andrychów) prowadząc samochód osobowy marki Moskwicz i chcąc uniknąć najeżdżenia na Kazimierza Najdera, który wybiegł mu na jezdnię, skreślił w bok i uderzył w słup telegraficzny. Kierowca, jego żona i dwoje dzieci doznały obrażeń ciała.

22 bm. w Wieliczce Franciszek Ptasnik (lat 33 zam. Ochmanów) wpadł pod nadjeżdżający samochód osobowy marki „Zuk” doznając obrażeń ciała. (z)

SKAWINA, Junak: „Dziewczyna z wyspy”; Hutnik: „Historia współczesna”. WIELICZKA, Górnik: „Manczen Pis”. K-7519

## APTEKI

Rynek Gł., 4, Rakowicka 12, Retoryka 1, Rynek Podg., 9, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Melolowców 1; Nowa Huta — Os. Centrum A.

## DYŻURY

CHIRURGICZNY: Wrocławska 5 INTERNISTYCZNY: Kopernika 17 OKULISTYCZNY: Kopernika 17, NEUROLOGICZNY: Bołaniczna 3 LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 22

## RADIO

Godz. 5.30: Wład. 5.36: Muz. 6.15: Radio — reklama. 6.30: Dziennik. 6.50: Gimn. 7.00: Muz. 7.30: Dziennik. 7.50: Koncert. 8.30: Wiad. — 8.55. „Listy z Polski” 9.00: Aud. dla przedkół — „Malo nas do pieczenia chleba”. — 9.20: Karuzela muzyczna. 9.40: Muz. 10.30: Z życia Związku Radzieckiego. 11.00: Arthur Honegger — Sonata na wiole i fort. 11.20: Audycja z cyklu „Problemy i opinie”. 11.30: Melodie baletowe. 12.05: Wiad. — 12.15: Na swojską nutę. 12.30: Aud. dla przedkół. 12.45: Korespondencja z zagranicy. 13.00: Koncert solistów. 13.25: „Notre tresor” — humorystyka J. Korcaka. 13.45: Warszawskie melodie. 14.00: Koncert popularyny. 14.45: „Czyżby nieśmiertelność” — fel. dr. Zabłockiego. 15.00: Nad pięknym modrym Dunajem. 15.30: Aud. dla dzieci odc. pow. Gosiulskiego pl. „Wspomnienia niebieskiego mundurka”. 16.00: Wiad. 16.05: Gra kapela Rozgłośni PR w Rzeszowie. 16.20: Z Sendomierskiej puszczy — fragm. ks. F. Kotulki. 16.50: Wiadomości Ziemi Rzeszowskiej. 17.00: Recital fort. z nagr. Wł. Horowitza. — 17.25: Aud. dla młod. 17.45: Dzień Krak. 17.55: Z nagrań solistów kułbackich. 18.30: Radio — reklama. 18.30: Wiad. 18.35: Z cyklu: „Serwamus otwórz się”. 18.50: Kwadrans muz. tan. 19.05: Muzyka i aktualności. 19.30: Koncert symf. — now. Kl. Debussy'emu w 100-lecie urodzin kompozytora. 20.10: „Janek”, opow. M. Dąbrowskiej. 20.30: A.c.k. koncertu. 21.15: Z kraju i ze świata. 21.40: Wiad. sport. 21.45: W rytmie tańcowym. 22.05: „Mistyfikacja” — sketch we Diderota. 22.45: Orkiestra taneczna. — 23.00: Ost. wiad.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

STARSZYCH KSIĘGOWYCH — zatrudni natchmiast państwowe przedsiębiorstwo przemysłowe. — Oferty „Prasa” — Kraków, ul. Wiślna 2 — dla nr K-7417.

Hurtownia Zaopatrzenia Rzemiśla w Krakowie, ul. Tatarska 3, tel. 505-45 — przyjmie zaraz ZASTĘPCĘ MAGAZYNIERA. Wymagane średnie wykształcenie oraz 3 lata praktyki. Wypładczenie wg stawek obowiązujących w spółdzielczości. K-7493

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział w Tarnowie, pl. Kazimierza Wielkiego nr 2 — zatrudni natchmiast dwóch PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH na stanowisku dyspozytorów technicznych, dwunastu KIEROWCÓW AUTOBUSOWYCH z I i II kat. prawa jazdy. Zgłoszenia osobiste w Sekcji Kadr w Tarnowie, pl. Kazimierza Wielkiego 2, I piętro. — Wynagrodzenie zgodnie z obowiązującym w PKS — Układem Zbiorowym Pracy. K-7455

## KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO »ZIEMOWIT« w ŁĘDZINACH, pow. TYCHY

przyjmie do pracy dołowej każdą ilość pracowników fizycznych niewykwalifikowanych w wieku od 18 do 35 lat.

Kopalnia zapewnia odpłatne zakwaterowanie w Domach Górniczych, jednomiesięczne kredytowe wyżywienie potrącające w 5 ratach. Ponadto zapewnia wszystkie inne przywileje wynikłe ze Zbiorowego Układu Pracy. — Robotnicy zatrudnieni pod ziemią korzystają z odroczenia obowiązku służby wojskowej. — Bliższych informacji udziela Dział Zatrudnienia Kopalni pokój nr 5.

CIEŚLI, MURARZY-TYNKARZY, BRUKARZY oraz ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych — przyjmie do pracy Katowickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — Katowice, ul. Barbary 21. — Praca w akordzie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. — Zakwaterowanie we własnych hotelach robotniczych, po uprzednim wymeldowaniu z poprzedniego miejsca zamieszkania. Przy hotelach istnieją stołówki z płatnym wyżywieniem. — Pracownikom przyjętym do pracy przysługuje raz w miesiącu zwrot kosztów przejazdu w celu odwiezienia rodziny.

MURARZY, TYNKARZY, CIEŚLI, MALARZY, FLIZIARZY, LASTERIARZY, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych i SPRZĄTACZY — natchmiast zatrudni na terenie m. Krakowa Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane — Kraków, ul. Rydla 31. — Pracownikom zamiejscowym Przedsiębiorstwo gwarantuje codzienny dojazd do swojego miejsca zamieszkania lub zakwaterowanie w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia przyjmie Dział Zatrudnienia i Plac Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Krakowie, ul. Rydla nr 31 (dojście przez bramę nr 33). K-7230

## LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA PRACUJĄCYCH

w Nowej Hucie, Osiedle Teatralne 33 przyjmuje dodatkowe wpisy do klas: 8, 9, 10 i 11.

Wpisy odbywają się: we wtorki i piątki — od godz. 17 do 19, w kancelarii pokój nr 8.

## KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II lub III kategorii prawa jazdy, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, ELEKTROMONTERÓW, POMOCNIKÓW ELEKTROMONTERÓW i ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do prac sieciowych i instalacyjnych, INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA na stanowisko projektanta — zatrudni natchmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Plac — Kraków, ul. Saska 25. K-7452

## ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych DO PRAC ŁADUNKOWYCH o charakterze stałym i doraźnym zatrudni natchmiast NOWOHUCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA w KRAKOWIE-NOWEJ HUCIE.

Zarobek w akordzie około 2.000 zł miesięcznie. Przy pracach doraźnych zarobek do 100 zł dziennie, wypłacany w dniu pracy.

Zgłoszenia przyjmują: Baza NPTB w Bięczyńcach, tel. 437-40, Baza NPTB Kombinat, tel. 401-10 — wewn. 21-58 — ewentualnie 428-87, wewn. 18.

## INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO z uprawnieniami i praktyką — na stanowiska kierowników budów na terenie m. Krakowa, INŻYNIERÓW z praktyką — do Działów Przygotowania Produkcji, Produkcji i Kosztorysów

zatrudni natchmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Krakowie, ul. Rydla nr 31. — Przedsiębiorstwo zapewni uzyskanie w stosunkowo szybkim czasie mieszkania w Spółdzielni Mieszkaniowej. — Zgłoszenia przyjmują Dział Kadr Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — w Krakowie, ul. Rydla 31 (dojście przez bramę nr 33).

2 MISTRZÓW MURARSKICH i MISTRZA STOLARSKIEGO z długoletnią praktyką — zatrudni od 1 września br. w charakterze nauczycieli zawodu na pełnym wymiarze godzin Szkoła Rzemiosł Budowlanych Nr 3 w Nowej Hucie, Osiedle Szkolne bl. 18. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Pracownia Projektowa Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Poludnie” — zatrudni natchmiast MGR INŻYNIERÓW, INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO z praktyką w projektowaniu i wykonawstwie, z uprawnieniami, na stanowiska starszych projektantów. — Warunki płacy wg zasad wynagradzania pracowników w biurach projektów — uposażenie podstawowe 3.000 do 3.500 zł. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia PBP „Poludnie” — w Krakowie, ul. Głowackiego 4.

KRAWCA do punktu usługowego krawieckiego — zatrudni Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Nowym Sączu. Warunki do omówienia w Dyrekcji MHD — w Nowym Sączu, ul. Strzelecka 1. K-7311

Pracownia Projektowa Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Poludnie” — zatrudni natchmiast MGR INŻYNIERÓW, INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO z praktyką w projektowaniu i wykonawstwie, z uprawnieniami, na stanowiska starszych projektantów. — Warunki płacy wg zasad wynagradzania pracowników w biurach projektów — uposażenie podstawowe 3.000 do 3.500 zł. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia PBP „Poludnie” — w Krakowie, ul. Głowackiego 4.

KRAWCA do punktu usługowego krawieckiego — zatrudni Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Nowym Sączu. Warunki do omówienia w Dyrekcji MHD — w Nowym Sączu, ul. Strzelecka 1. K-7311

Pracownia Projektowa Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Poludnie” — zatrudni natchmiast MGR INŻYNIERÓW, INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO z praktyką w projektowaniu i wykonawstwie, z uprawnieniami, na stanowiska starszych projektantów. — Warunki płacy wg zasad wynagradzania pracowników w biurach projektów — uposażenie podstawowe 3.000 do 3.500 zł. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia PBP „Poludnie” — w Krakowie, ul. Głowackiego 4.

KRAWCA do punktu usługowego krawieckiego — zatrudni Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Nowym Sączu. Warunki do omówienia w Dyrekcji MHD — w Nowym Sączu, ul. Strzelecka 1. K-7311

Pracownia Projektowa Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Poludnie” — zatrudni natchmiast MGR INŻYNIERÓW, INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO z praktyką w projektowaniu i wykonawstwie, z uprawnieniami, na stanowiska starszych projektantów. — Warunki płacy wg zasad wynagradzania pracowników w biurach projektów — uposażenie podstawowe 3.000 do 3.500 zł. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia PBP „Poludnie” — w Krakowie, ul. Głowackiego 4.

KRAWCA do punktu usługowego krawieckiego — zatrudni Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Nowym Sączu. Warunki do omówienia w Dyrekcji MHD — w Nowym Sączu, ul. Strzelecka 1. K-7311

Pracownia Projektowa Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Poludnie” — zatrudni natchmiast MGR INŻYNIERÓW, INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO z praktyką w projektowaniu i wykonawstwie, z uprawnieniami, na stanowiska starszych projektantów. — Warunki płacy wg zasad wynagradzania pracowników w biurach projektów — uposażenie podstawowe 3.000 do 3.500 zł. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia PBP „Poludnie” — w Krakowie, ul. Głowackiego 4.

KRAWCA do punktu usługowego krawieckiego — zatrudni Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Nowym Sączu. Warunki do omówienia w Dyrekcji MHD — w Nowym Sączu, ul. Strzelecka 1. K-7311

Pracownia Projektowa Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Poludnie” — zatrudni natchmiast MGR INŻYNIERÓW, INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO z praktyką w projektowaniu i wykonawstwie, z uprawnieniami, na stanowiska starszych projektantów. — Warunki płacy wg zasad wynagradzania pracowników w biurach projektów — uposażenie podstawowe 3.000 do 3.500 zł. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia PBP „Poludnie” — w Krakowie, ul. Głowackiego 4.

KRAWCA do punktu usługowego krawieckiego — zatrudni Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Nowym Sączu. Warunki do omówienia w Dyrekcji MHD — w Nowym Sączu, ul. Strzelecka 1. K-7311

Pracownia Projektowa Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Poludnie” — zatrudni natchmiast MGR INŻYNIERÓW, INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO z praktyką w projektowaniu i wykonawstwie, z uprawnieniami, na stanowiska starszych projektantów. — Warunki płacy wg zasad wynagradzania pracowników w biurach projektów — uposażenie podstawowe 3.000 do 3.500 zł. Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia PBP „Poludnie” — w Krakowie, ul. Głowackiego 4.

KRAWCA do punktu usługowego krawieckiego — zatrudni Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Nowym Sączu. Warunki do omówienia w Dyrekcji MHD — w Nowym Sączu, ul. Strzelecka 1. K-7311

Pracownia Projektowa Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Poludnie” — zatrudni natchmiast MGR INŻYNIERÓW, INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO z praktyką w projektowaniu i wykonawstwie, z uprawnieniami, na stanowiska starszych projektantów. — Warunki płacy wg zasad wynagradzania pracowników w biurach projektów — uposażenie podstawowe 3.000 do 3.50